

## ABC

PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

## Zrzeszenia czy urzędy?

Sejm uchwalił wczoraj rządowy projekt zmian w rozporządzeniu Prezydenta o prawie przemysłowym. Dwa szczególnie punkty tego projektu zasługują na uwagę: przepisy o zrzeszeniach i o kwalifikacjach zawodowych.

Oto uchwalony nowy artykuł 69 prawa przemysłowego przewiduje, że osoby, prowadzące samodzielnie przedsiębiorstwa przemysłowe jednego lub kilku rodzajów przemysłu, mogą się zgrupować wyłącznie na podstawie przepisów tego rozporządzenia „celem popierania rozwoju przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym oraz poszukiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu”.

Co tu jest nowego? Przewszyskiem to, że cele związków przemysłowych muszą być ściśle określone i są bardzo ograniczone, dalekie, że związki takie powstawać mogą tylko w jednej lub w kilku pokrewnych gałęziach przemysłu.

Dalej wedle art. 76 zrzeszenia przemysłowe mogą być zakładane przymusowo na wniosek samostojnych przemysłowców i po wysłuchaniu opinii zainteresowanych Izby Przemysłowo-Handlowej.

Zrzeszenia przymusowe jednocyfrowe będą wszystkich przedsiębiorców w danej dziedzinie, Polaków i żydów. Jak będą zatem wyglądać, na przykład, cechy z ich odwiecznymi tradycjami, które nie pozostają bez wpływu na charakter pracy majstra cechowego, po wprowadzeniu do nich elementu, dla którego tradycje cechowe są zupełnie obce?

Mussolini powiedział niedawno, że urzeczywistnienie ustroju korporacyjnego jest możliwe tam, gdzie przemysł i handel są jednolite pod względem składu narodowościowego.

Przymusowe organizacje przemysłowe to jest niewątpliwie nieśmiały krok na drodze do ustroju korporacyjnego. Niewolno jednak zapominać o tym, że ustrój korporacyjny ma swój sens tylko o tyle, o ile organizacje gospodarcze są czynnikami tworzącymi i samodzielnymi w gospodarce narodowej, o ile wpływ władzy centralnej na organizacje gospodarcze znajduje swój równowagę w inicjatywie społeczeństwa, zrzeszonego w organizacjach, na politykę rządu.

Nowela do projektu prawa przemysłowego w sposób znakomity zapewnia rządowi możliwość ingerencji w zrzeszenia przemysłowe, które mogą być rozwiązywane, jeżeli zagrażają interesowi publicznemu, albo zaniebują spełniania swych zadań mimo wezwania władzy nadzorczej. Określenia dosyć elastyczne.

Natomiast możliwość wpływania na politykę gospodarczą rządu przez zrzeszenia przemysłowe zagwarantowana jest przepisem, że mają one „bronąć interesów gospodarczych zrzeszonych”, i nie więcej.

W naszych warunkach oznaczać to będzie zupełnie skrepowanie i uzależnienie i tak już słabej inicjatywy sfer gospodarczych. Gdy jej niema, zrzeszenia przemysłowe zamieniają się w urzędy, kierowane przez biurokratów.

A teraz kilka słów o przepisie, wprowadzonym już w toku

## Komisarz na ratuszu warszawskim

Objęcie urzędu przez p. Kościatkowskiego

Dziś o godz. 11-ej przedpołudniem odbyło się posiedzenie Zarządu Miasta pod przewodnictwem urzędującego wiceprezydenta Szpotkańskiego, na którym przyjęto do wiadomości zarządzenie Rady Ministrów w sprawie rozwiązania Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego.

O godz. 1-szej w południe przybył do Magistratu wiceminister spraw, Karsak, oraz mianowany wczoraj przez Radę Ministrów tymczasowym prezydentem miasta wojewoda białostocki, p. Marjan Zydrum-Kościatowski. W sali posiedzeń Magistratu odbyła się uroczystość przekazania władzy przez p. Szpotkańskiego p. Kościatkowskiemu, który po powitaniu się z zebranymi dyrektorem wydziału Zarządu Miejskiego wygłosił przemówienie, oświadczając m. in.:

— Powołany uchwalał Radę Ministrów na stanowisko tymczasowego prezydenta stolicy, w dniu dzisiejszym obejmuję urządowanie. Znany się nie od dzisiaj. W ciągu mojej przeszło 3-letniej pracy w Radzie Miejskiej w latach 1927 — 1930, jako prezes Klubu Pracy Gospodarczej, miałem możność zapoznać się z potrzebami miasta oraz z warunkami pracy Zarządu miasta, działającego w ścisłej zależności od istniejącej wówczas Rady Miejskiej. Z warunkami temi i metodą pracy radzieckich nie mogłem się nigdy pogodzić. Dawałem temu wyraz publicznie w przemówieniach, walcząc

z nimi tam, gdzie one zaistniały w samorządach, na terenie podległym mi województwu.

Zadaniem moim w tym krótkim kilkumiesięcznym okresie urzędowania będzie przygotować grunt dla przyszłych gospodarzy stolicy z wyboru, by w warunkach nowych mogli oni przystąpić bez przeszkód do

## Wspólnik „wampira łowickiego” przed sądem

INOWROCŁAW 3.3. Przed sądem Okręgowym rozważana była niezwykle sensacyjna sprawa Józefa Napory z Włocławka, znanego w świecie przestępczym jako Józef Ameryka, który był oskarżony o dokonanie kilku włamań w Inowrocławiu i okolicy.

Napora znany był władzom policyjnym, jako niebezpieczny przestępca, działający z niesłychanym sprytem, ostrożnością i wprost nieprawdopodobną inteligencją. Nazwisko jego znane było w całej Polsce w związku ze sprawą potwornego zbrodniarstwa łowickiego, który grasował w okolicach Łowicza i Włocławka, mordując bezbronne kobiety. Arrestowany „wampir łowicki” zeznał w śledztwie, iż pomocnikiem jego był niejaki „Józef Ameryka”. Kilkumiesięczne poszukiwania za Naporą nie dały wówczas rezultatu, gdyż przebywał on na terenie powiatu inowrocławskiego, gdzie zorganizował zuchwałą szajkę bandytów i dokonywał śmiałych włamań i kradzieży. Niebezpieczny włamywacz ujęty został dzięki zeznaniom inowrocławskiego świata przestępczego, dla którego był osobnikiem niewygodnym.

## 1.800.000 ton węgla eksportować będziemy do Niemiec

Katowicka „Polonia” podaje: Jak się dowiadujemy, polsko-niemieckie porozumienie w sprawie wzajemnych kontyngentów przewozowych przewidywać ma kontyngent miesięczny dla importu węgla z Polski do Niemiec w wysokości 150.000 ton.

Oznaczałoby to możliwość ulokowania na rynku niemieckim 1.800.000 ton węgla polskiego rocznie przez cały okres trwania porozumienia.

## Nadamurski rejon nową Kalifornią Wielkie nadzieje Japonii

CHARBIN 3.3. Naczelnik japońskiej misji wojskowej na Sachalinie, Mizajaki, oświadczył wobec przedstawicieli prasy charbińskiej, że w ostatnim czasie dużo uwagi poświęcał badaniom mandżurskich rejonów, położonych w dorzeczu Amuru. Wysłana do tego kraju specjalna komisja stwierdziła, że rejon ten obfituje w użyteczne minerały,

## Napad na bal purymowy

Wczoraj wieczorem odbywał się na Pradze bal purymowy syjonistów. Pod koniec zabawy wtargnęła na salę grupa, około 20 ludzi, która, wznosząc okrzyki antyżydowskie, pobiła niektórych uczestników zabawy.

W. Z.

## Rejent Bachański skazany na trzy lata więzienia

Dzisiaj w Sądzie Okręgowym wzniesiony został proces b. rejenta z Żyrardowa, Franciszka Bachańskiego. Bachański oskarżony był o przywłaszczenie i nadużycia na szkodę skarbu i samorządu oraz osób prywatnych, które powierzyły mu pieniądze jako depozyty. Rozprawa przerwana była dla dodatkowej ekspertyzy, która miała na celu ściśle ustalenie wysokości przywłaszczonych

pieniędzy, wobec tego, iż oskarżony twierdził kategorycznie, że ogólna suma przywłaszczeń wynosi około 6.000 zł.

Biegły złożył wyniki swojej ekspertyzy, przyczem podkreślił, iż, zgodnie z zeznaniami oskarżonego, defraudacja miała miejsce tylko w ciągu 1932 r., a nie była dokonywana przez czas dłuższy, jak to zarzucał b. rejentowi akt oskarżenia. Z eksper-

tyzy tej okazało się, iż suma przywłaszczona przez Bachańskiego jest znacznie niższa.

Wobec tego, że na poprzedniej rozprawie przesłuchani byli już wszyscy świadkowie oskarżenia i obrony, zamknięty został przewód sądowy i głos zabrał prokurator Petrusiewicz, który domagał się wysokiego wymiaru kary, podkreślając, jako okoliczność obciążającą, fakt, iż Bachański dopuścił się sprzeniewierzeń na stanowisku notariusza i w ten sposób podważył zaufanie do instytucji urzędowej, jaką jest notariat.

Obroncy pod sąd, adw. adw. Szurlej i Gelertner, prosili sąd o łagodny wymiar kary ze względu na przyznanie się Bachańskiego do winy, oraz domagali się zmiany kwalifikacji czynu oskarżonego, twierdząc, iż nie było t. zw. „ciąglego” przywłaszczenia, a tylko kilka sporadycznych wypadków nadużyć. Adw. Szurlej podkreślił, iż Bachański jest w znacznej mierze ofiarą własnej nieostrożności, pożyczając bowiem kwoty swoim przyjaciółm i znajomym, a pieniądze nie otrzymywał nigdy spowrotem. Znaczną część zdefraudowanych przez Bachańskiego pieniędzy została już zwrócona, co, zdaniem obrońcy, winno również zaważyć przy ferowaniu wyroku. Następnie przewodniczący, sędzia Posemkiwicz, pod nieobecność pełnomocnika Prokuratury Generalnej, która zgłasza pretensję o pobrane przez Bachańskiego pieniądze, odczytał powództwo cywilne, poczem sąd udał się na naradę dla ogłoszenia wyroku.

Po naradzie sąd uznał winę Bachańskiego za udowodnioną w kwestii przywłaszczenia 3.700 zł. na szkodę skarbu państwa, 4.400 na szkodę instytucji samorządowych oraz 650 zł. jako depozytów, złożonych przez klientów; ponadto sąd stwierdził, że Bachański, dla ukrycia nadużyć, dopuszczał się fałszowania ksiąg i wykazów notarialnych. Za wszystkie te przestępstwa sąd skazał go na łączną karę trzech lat więzienia zaliczeniem aresztu śledczego oraz pozbawieniem praw na lat 5.

W motywach sąd podkreślił napięcie z jednej woli u oskarżonego oraz nadużycie zaufania, jakim Bachański cieszył się na stanowisku rejenta. Sąd odrzucił wniosek obrony o wypuszczenie skazanego na wolność za kaucją, zabezpieczoną na hipotecę, utrzymując areszt bezwzględny. Ponieważ Bachański przeszedł do roku przebywania w więzieniu, co sąd mu zaliczył, pozostało mu do odsiedzenia tylko niecałe dwa lata.

## Rodzina Dymitrowa przybyła do Moskwy

MOSKWA 3.3. (PAT). Dzisiaj rano przybyli do Moskwy matka i siostra Dymitrowa oraz żona Tanewa. Na stacji oczekiwali Dymitrow, Popow i Tanew oraz przedstawiciele licznych organizacji.

## Tyfus plamisty mija

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym zanotował Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społ. spadek liczby zachorowań na tyfus plamisty. Sprawozdania urzędów wojewódzkich zarejestrowały 155 wypadków tej choroby, co w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym wykazuje spadek o 6 zachorowań.

## Różycki wnosi powództwo cywilne Echa strażaków w teatrze

Śledztwo w sprawie sensacyjnego incydentu w garderobie teatru Narodowego, które doprowadziło do postawienia w stan oskarżenia por. rezerwy Jezińskiego, męża znanej artystki, za oddanie strzału do artysty Różyckiego, stanie się również przyczyną powództwa cywilnego. Artysta Róży-

cki, który uważa, że spotkała go w tym wypadku krzywda moralna, wystąpi o odszkodowanie symbolicznej złotówki. Upoważnił on do obrony swoich interesów radcę prawnego organizacji artystycznych adw. Bejlina. Proces o strzał w Teatrze Narodowym oczekiwany jest w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

## Zmianę w polityce handlowej zapowiada orędzie Roosevelta

WASZYNGTON 2.3. Prezydent Roosevelt wydał orędzie do Kongresu, żądające upoważnienia do zawarcia układów handlowych, które pozwoliłyby w granicach ściśle określonych zmienić obowiązujące dotąd ograniczenia eksportowe na korzyść rolnictwa Stanów Zjednoczonych.

W tem orędziu Roosevelt zaznaczył, że, w porównaniu z rokiem 1922, obrót towarów w stosunkach międzynarodowych zmniejszył się o 70 procent. Jeżeli więc Stany Zjednoczone pragną utrzymać odpowiednie stanowisko w handlu światowym, trzeba koniecznie nawiązać rokowania handlowe z rządami poszczególnych państw, skoro wiele z nich zdobyło sobie udział w handlu międzynarodowym drogą zawarcia

epartych na zasadzie wzajemności traktatów handlowych.

Eksport Stanów Zjednoczonych w roku 1933 wynosił 25 procent eksportu sprzed lat czterech, jeśli chodzi o wagę, a 32 proc. — gdy mówimy o jego wartości. Ta okoliczność — kończy orędzie — spowodowała bezrobocie i ogólną depresję.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc marzec